



OŚWIATOWY MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



2/2011 (15) czwartek, 24 lutego 2011 r.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNY DODATEK DLA DZIECI

HISTORIA MOJEJ RODZINY – DRZEWO GENEALOGICZNE

okiem 
psychologa

Rodzina jako jednostka zawsze tworzyła małą, odrębną grupę. Jej przeszłość wpływa na to, co dzieje się z nią obecnie. Wszystkie zdarzenia wpływają na psychikę członków rodziny. Jeśli w trudnych sytuacjach rodzina w przeszłości się wspierała, to i następne pokolenia będą się wspierać. Jeżeli jednak poszczególnym członkom rodziny nigdy nie zależało na pozostałych, to taka rodzina ma małe szanse na utrzymanie odpowiednich więzi. Bardzo ważne jest, aby każda rodzina знаła swoją przeszłość, wiedziała, skąd się wywodzi i skąd się wzięły zwyczaje, które obecnie kulturywuje.

Zdobywanie informacji o przodkach sprawia, że pogłębia się nasza tożsamość. Znikają wątpliwości co do naszej przeszłości. Psycholodzy zajmujący się różnymi aspektami funkcjonowania rodziny twierdzą, że „efekt wspomnienia przodków działa, przypominając nam, że nawet z pozoru nierozwiązywalne problemy można jakoś przezwyciężyć. Nasi przodkowie radzili sobie z wieloma problemami, takimi jak poważne choroby, wojny, utrata ukochanych osób (...), więc kiedy o nich myślimy, przypomina nam się, że osoby podobne do nas genetycznie wygrały z przeciwnościami losu. Pamięć trudnych chwil naszych dziadków czy nawet jeszcze wcześniejszych niezidentyfikowanych bliżej pokoleń bezpośrednio wpływa na zdolność mózgu do poradzenia sobie z zadaniami poznawczymi” (Peter Fischer z Uniwersytetu w Grazu).

Jak zainteresować genealogią młodsze dzieci, aby w przyszłości były świadome tego, kim są i skąd pochodzą? Przede wszystkim należy uważnie słuchać pytań – „Jak to było, jak się urodziłem?”, „A co wtedy robił tata?”, „A dziadek?”, „A babcia?”, „A co mówili?”. Odpowiadać będziemy musieli pewnie wiele razy. Trzeba wtedy mówić o ogromnej radości wszystkich członków rodziny z narodzin małego „pytacza”.

Dzięki temu będzie wyrastał w przekonaniu, że otaczają go ludzie, dla których jest ważny i którzy go kochają oraz których sam może kochać i którzy są dla niego ważni. Jeśli uda nam się zaszczerpić w dziecku taką świadomość, wypuścimy w świat (nie zawsze różowy) człowieka mocnego, pewnego siebie, bo mającego na kogo liczyć.

Narzędziem do budowania takiej pewności może być wykonane wspólnie drzewo genealogiczne. Jego tworzenie może być pretekstem do poruszania trudnych tematów – starości, śmierci i przemijania. Już z cztero- czy pięcioletnim można rozmawiać o takich „dorosłych” sprawach.

Tworzenie tabu powoduje bowiem zakłócenie obrazu świata i przyczynia się do tego, że dziecko nie do końca rozumie rzeczywistość, a więc też zaczyna się jej obawiać.

Z dzieckiem należy rozmawiać o wszystkim, tylko w odpowiedni, zrozumiały dla niego sposób. Dobrze oddają to słowa Justyny Bieliniewicz w artykule *Po co dzieciom korzenie* w miesięczniku MAMO TO JA – „Najprościej jest pokazywać zdjęcia i mówić:

Popatrz, tutaj babcia jest jeszcze młoda, żyje, trzyma na rękach twoją mamusię. Widzisz, jaka jesteś do mamusi podobna? Też kiedyś urośniesz, będziesz miała swoją córeczkę i będziesz się cieszyć tak jak ja! Taki przekaz daje dziecku poczucie porządku i pozwala zadawać pytania, np.: *Gdzie jest teraz babcia?* Rozmawiając w ten sposób, uczymy malca praw rządzących naturą, pokazujemy kolejność zdarzeń, ciągłość historii... **Bo drzewo genealogiczne to tak naprawdę cały świat w pigułce**”.

Wiktoria Gomolla
psycholog

Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej
w Gliwicach



archiwum fotograficzne rodziny Harcziń



„MAŁY SŁOWNIK”

Historia mojej rodziny – drzewo genealogiczne

rodzina – mama, tata i dzieci – Szymon (lat 7)

I dziadek, i babcia jeszcze – Zuzia (lat 7)

«Małżonkowie i ich dzieci; ogólniej też: osoby związane pokrewieństwem i powinowactwem» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

drzewo genealogiczne – takie drzewo się rysuje i na gałęziach przykleja się zdjęcia swoje, rodziców, dziadków. I się podpisuje te zdjęcia – Zuzia

«historia rodu, pierwotnie przedstawiana graficznie w postaci rozgałęzionego drzewa» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

małżeństwo – jak mama i tata wzięli ślub, to są małżeństwem – Szymon

«związek kobiety i mężczyzny usankcjonowany prawnie» lub też «para małżeńska: mąż i żona» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

przodek – na przykład mama prababci, bardzo dawno żyła i już umarła – Zuzia

«osoba, od której wywodzą się następne pokolenia w rodzinie lub plemieniu» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

potomek – dziecko – Szymon

«dziecko w stosunku do rodziców; też: każdy dalszy następca w prostej linii, w stosunku do swojego przodka» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

rodzeństwo – jak ktoś ma brata albo siostrę – Szymon

«dzieci tych samych rodziców w stosunku do siebie» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

bliźniak – bliźniacy, to znaczy, że się urodzili tego samego dnia. Jak ja i Szymon – Zuzia

«bliźnię płci męskiej» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

bliźnię «jeden z dwójga osobników urodzonych podczas jednego porodu» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

dziadkowie – mama mamy i mama taty to są babcie, a tata taty i tata mamy – dziadkowie – Szymon

«rodzice ojca albo matki» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

kuzyn – Paweł jest naszym kuzynem, to dziecko wujka – Szymon

«dalszy krewny pozostający w stosunku do wspólnego przodka w tym samym lub niższym stopniu pokrewieństwa» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

teść – jak ktoś ma żonę albo męża, to wtedy ma teścia. To tata tej żony albo męża – Zuzia

«ojciec żony lub męża w stosunku do zięcia lub synowej» (Słownik Języka Polskiego, PWN)

Ania (mama) oraz
Zuzia i Szymon (uczniowie I klasy, bliźnięta) Proksowie

Wspomnienia rodzinne...

W pewnym momencie rozwoju dziecko zaczyna zadawać wiele pytań. Właśnie na tym etapie rozpoczyna się kształtowanie jego osobowości jako członka społeczeństwa, a także jego zainteresowań. Jest to czas, który warto wykorzystać poprzez skierowanie uwagi dziecka na nowe tematy. W ostatnim czasie coraz popularniejsze staje się poznawanie historii swojej rodziny. Dla młodego człowieka jest to skarbnica wiedzy i możliwości wieloaspektowego rozwoju.

Tworzenie drzewa genealogicznego stwarza możliwość do nawiązania szczególnej więzi dziecka ze starszymi pokoleniami. Po pierwsze sama rozmowa z dziadkami, rodzicami lub innymi członkami rodziny rozwija zdolności komunikacyjne, pozwala na porównywanie doświadczeń. Jest to okazja do poznania rodzinnych anegdot, ale również poważnych faktów spajających rodzinę i tworzących jej historię. Dla dziecka jest to szansa na zrozumienie zasad, możliwości i problemów życia codziennego w nieznanym mu czasach. Może sobie wyobrazić czasy bez komputera i dużego wyboru kolorowych zabawek, za to zmuszające do dużej kreatywności w organizowaniu własnego wolnego czasu – wymyślania zabaw i gier. Rodzinne opowieści kształtują tożsamość dziecka, w jego oczach członkowie rodziny stają się bohaterami. Wydarzenia z przeszłości można potraktować jak legendę, która ukazuje dzieciom nowe, a jednocześnie bliskie autorytety. Często dzięki budowaniu drzewa genealogicznego dzieci dowiadują się o istnieniu osób, o których z różnych względów nie mówi się na co dzień, których z racji odległości nigdy się nie odwiedza lub które odeszły, czasem w bardzo młodym wieku. Budowa drzewa umożliwi symboliczny powrót do korzeni, a odkrywanie przeszłości stanie się przyczynkiem do rozmów, na które nie było dotąd czasu lub okazji. Tworząc drzewo z dziećmi, sami poczujemy się jak odkrywcy.



Starsze dzieci, tworząc drzewo genealogiczne, poszerzą swoje umiejętności wyszukiwania informacji. Wiedza, którą dzięki temu mogą zdobyć, znacznie wybiega poza historię rodziny. Chodzi przecież także o miejsca pochodzenia przodków, tradycje rodzinne i regionalne. Wiedza ta może stanowić punkt zwrotny dla rozwoju zainteresowań dziecka. W trakcie rozmów dowiaduje się ono, czym interesowali się członkowie jego rodziny w podobnym wieku. Młodszy słuchacz może w tych wspomnieniach znaleźć coś dla siebie i podzielić zainteresowania swoich dziadków lub rodziców.

Wspomnienia rodzinne mają jeszcze jedną zaletę – integrują rodzinę. Oglądanie starych fotografii, snucie opowieści, wspomnianie czasów dziecięcych i szkolnych stanowią wspaniałą alternatywę dla obecnie najbardziej popularnych form spędzania czasu. Jest to szansa na wypełnienie wielu międzypokoleniowych luk. Także dla osób dorosłych tworzenie drzewa genealogicznego może być fantastyczną zabawą, podczas której inaczej spojrzą na swoje potomstwo. Rodzinne rozmowy stanowią sprzyjającą okoliczność do poznania problemów, jakie interesują młodsze pokolenie lub z jakimi się ono boryka.

Jacek Tarkoła,
dyrektor Gliwickiego
Ośrodka Metodycznego

„Rodzina jest w życiu oparciem, tym co chroni, daje siłę”

Sophia Loren

„Uczyńmy naszym rodzicom tak piękny wieczór ich życia, jak pięknym oni uczynili poranek naszego”

Pełer Lorson

„Gdy odchodzą nasi rodzice, świat staje się obcym i pustym miejscem”

Emily Dickinson

opracowała Daria Major

Labirynty wychowania

Pod jednym dachem, ale w innych światach

Drzewo genealogiczne ilustruje więzy krwi, ale – jak wszyscy wiemy – z lubieniem w rodzinie bywa różnie. Idealnie jest, kiedy – oprócz owych więzów czy powinowactwa – łączy nas coś więcej. Wynika to z bezwarunkowej miłości, jaką obdarowujemy nasze dzieci, rodziców i dziadków, przyjaźni czy osobistej sympatii. W każdym przypadku jednak u podstaw silnych relacji rodzinnych leży konsekwentna i nieustająca, najlepiej obustronna praca nad tym, aby były one jak najlepsze.

Niezastąpionym narzędziem w ułatwianiu niemożliwych na co dzień spotkań jest internet. Nie da się przecenić możliwości rozmowy video przez ocean, dzięki której dziadkowie mogą utrzymywać stały kontakt z wnuczkami i obserwować, jak dorastają. Dziadek w realu? Lubię go! Dzięki internetowi ojciec chrzestny może być obecny na urodzinach dziecka, porozmawiać z gośćmi i złożyć życzenia, kiedy dymią jeszcze tortowe świeczki zgaszone podmuchem najszybszego marzenia. Nie trzeba mieszkać blisko, żeby tworzyć silną więź.

Dawniej, kiedy mówiono o ludziach, że mieszkają pod jednym dachem – znaczyło to wiele. Dzisiaj jeden dach nie oznacza wspólnej przestrzeni, która silnie łączy domowników. Nawet ze wspólnego pomieszczenia łatwo się wymknąć do wirtualnego świata, w którym można spotykać się ze znajomymi, oglądać zdjęcia z ich imprez, wakacji oraz tworzyć całe społeczności – widoczne na mapach sieci powiązań. Do świata, gdzie każdy przyczepia sobie etykietkę, np. związku, którą może zmienić jednym kliknięciem i już związek nie istnieje. Wydawałoby się, że dziecko tylko relaksuje się przy komputerze, a ono w tym czasie angażuje całą swoją energię w coś, co jest pozorem znajomości czy przyjaźni. Tam zaspokajają swoje potrzeby emocjonalne, społeczne i często po odejściu od komputera nie ma już ochoty dłużej porozmawiać z rodzicem czy dziadkiem. A rodzice? Zalogowani na tym samym portalu społecznościowym, obserwują poczynania swoich dzieci i partnerów. Siedząc przy jednym stole, przesyłają sobie linki, zamiast usiąść naprzeciw siebie i po prostu szczerze porozmawiać.

Rodzinny stół – dawniej najważniejszy mebel w domu, łączący pokolenia. Dzisiaj – wygodna podkładka pod laptopy?

Beata Stradowska
pedagog, organizator imprez masowych
Młodzieżowy Dom Kultury w Gliwicach

EUROPEJSKI DZIEŃ LOGOPEDY

Gliwicki Zespół Doskonalenia Logopedów, działający przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gliwicach, oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach w ramach Europejskiego Dnia Logopedy organizują dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym spotkanie, na którym organizowane będą wspólne gry i zabawy językowe.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na bezpłatne zajęcia w sobotę, 5 marca 2011 r. w godz. od 10.00 do 13.00 w bibliotekach:

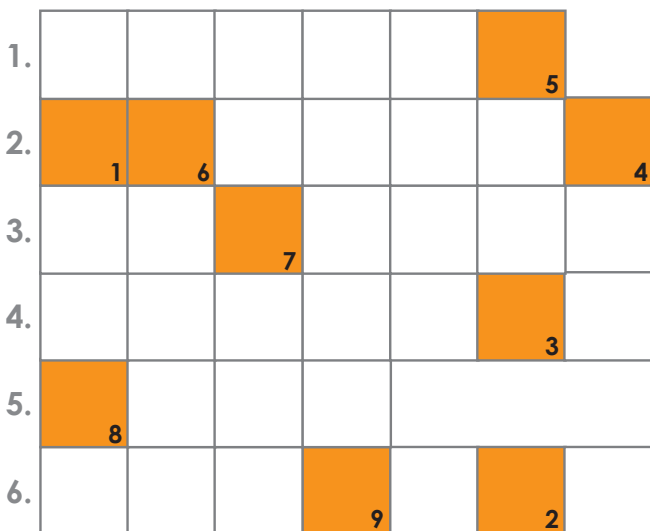
- ul. Kościuszki 17, • ul. Piastowska 3 (Trynek),
- ul. Perkoza 12 (Sikornik), • ul. Syriusza 30 (Kopernika),
- ul. Spółdzielcza 33a (Millenium), • ul. Skarbnika 3 (Sośnica).

Zaprasza Gliwicki Zespół Doskonalenia Logopedów



Mądra Misiowa Głowa

Krzyżówka rodzinna



PYTANIA:

1. Łatwą tu zagadkę mamy – kim jest dla Was mama mamy?
2. Jak nazywa się miasto, w którym mieszkamy?
3. Kim jest dla Ciebie Twojej mamy siostra?
4. Jak razem się nazywa babcia i prababcia siwa, dziadek szpakowaty i dzieci obok mamy i taty?
5. Każdy z nas ma jedno lub dwa, zawsze nam bliskie i tkwi przed nazwiskiem?
6. To zagadka łatwa – kim jest dla Ciebie Twego taty tata?

Po rozwiązaniu krzyżówki litery z oznaczonych pól wpisz do hasła zamieszczonego poniżej. Dowiesz się, co to za nauka.

1	2	3	4	5	6	7	1	8	9

To jedna z nauk zajmująca się badaniem więzi rodzinnych między ludźmi na bazie zachodzącego między nimi pokrewieństwa i powinowactwa.

Badania genealogiczne prowadzi się na podstawie swoistych źródeł, w tym zwłaszcza metryk. Po ustaleniu niezbędnych faktów genealogicznych sporządza się tablice genealogiczne ukazujące relacje między członkami rodziny, np. **drzewo genealogiczne**. Efekt badań może przyjąć również postać innych publikacji papierowych (np. książka, skrypt, artykuł). Prowadzeniem badań genealogicznych zajmuje się genealog. Może to być genealog zawodowy, traktujący genealogię jako profesję, lub genealog amator, zajmujący się genealogią rodzinną jako hobby. W Polsce genealogia stanowi jedynie element nauczania na studiach wyższych o kierunku historia.

źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki>

Agnieszka Kołacz
nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 21
w Gliwicach



Mądra Misiowa Głowa

ROZWIĄŻ REBUSY



$\text{Ł} = \text{R}$

~~E~~



~~WA~~



$\text{K} = \text{MY}$



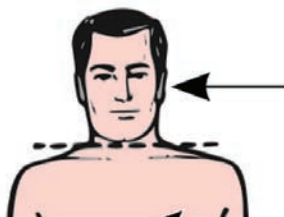
$\text{K} = \text{N}$

$\text{A} = \text{YCH}$



$\text{P} = \text{PRZ}$

$\text{O} = \text{Ó}$



~~GI~~

$\text{A} = \text{E}$



Anna Seredyńska-Spieszko
nauczyciel w Gimnazjum nr 3
w Gliwicach



Leżący jamnik – wielki przyjaciel naszej rodziny

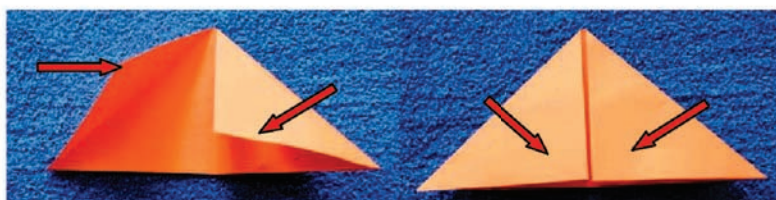


Dwa arkusze formatu A4 przytnij do kwadratu o wymiarach 210 x 210 mm.

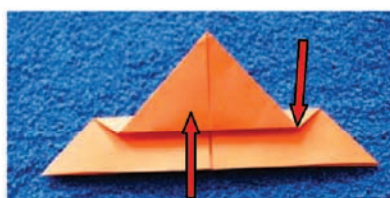
Głowa jamnika



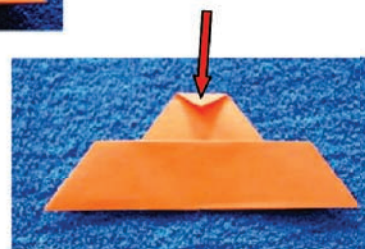
1. Arkusz zegnij na pół i przetnij.



2. Pół arkusza zegnij obustronnie do środka.

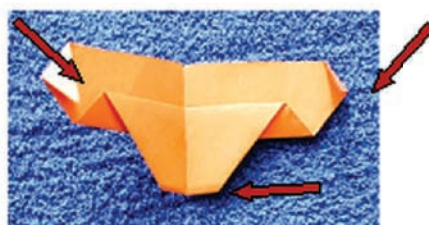
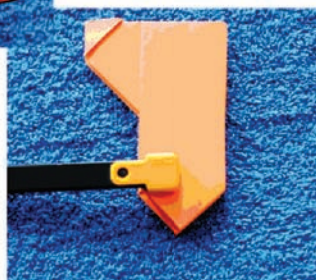


3. Wykonaj podwójne zgięcie do wewnątrz i na zewnątrz.



4. Obróć i zagnij czubek do wewnątrz.

5. Obróć i zagnij na pół, formując głowę.



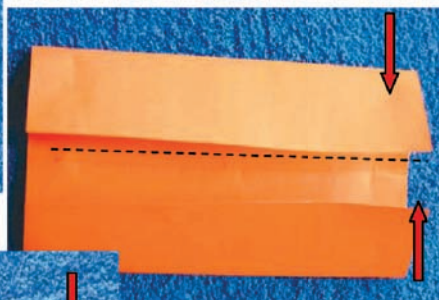
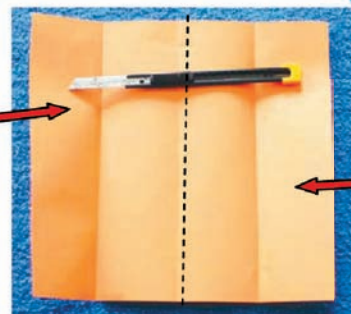
6. Obróć, zagnij końce, formując uszy, złoż do środka i głowa gotowa.



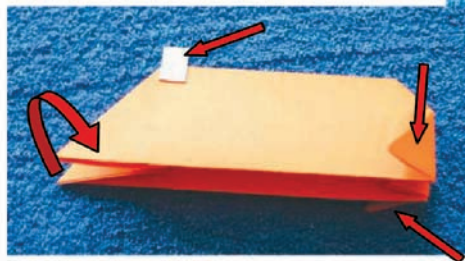
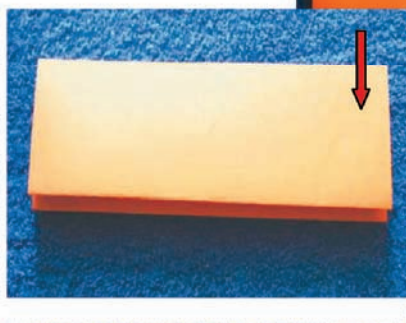
Tułów jamnika



1. Weź drugi arkusz papieru, zagnij lewą i prawą stronę do środka.

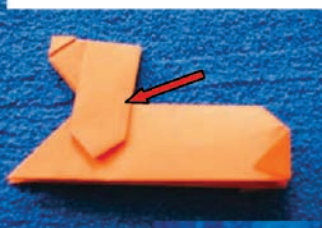
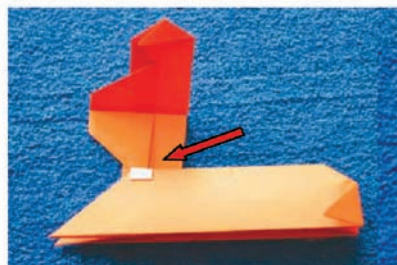


2. Zegnij na pół.



3. Odwróć grzbietem do góry i zagnij prawy i lewy róg do wewnątrz.

4. Złóż, przyklej dwustronną taśmę klejącą, zagnij obustronnie prawe rogi, formując nogi.



5. Przyklej głowę psa.



6. Wytnij kwadrat 20 x 20 mm i zagnij po przekątnej.



7. Wklej ogonek (6).



I jamnik gotowy!



To trypokoleniowa rodzina Małego Misia: siostra Pola, mama Viola, tato Gustaw, babcia Hala i dziadek Józef (rodzice mamy Violi) oraz babcia Zosia i dziadek Feliks (rodzice taty Gustawa). Mały Miś, jego siostra, rodzice i dziadkowie mieszkają razem, we wspólnym domku.

oprac. Wojciech Mazur

WAŻNY KOMUNIKAT! W poniedziałek, 21 marca powitamy nadejście astronomicznej wiosny!

Mały Miś i jego Przyjaciele spotkają się z tej okazji w gościnnych progach Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Gliwicach przy ul. Jasnogórskiej 15 oraz w uroczym Miniogrodzie Botanicznym przy szkole.

W programie:

15.00-15.30 – rejestracja uczestników

15.30-16.45 – oficjalne otwarcie spotkania z Wiosną i Małym Misiem oraz wiele wiosennych niespodzianek

16.45-17.00 – zdjęcie grupowe uczestników spotkania i oficjalne zakończenie

ZAPRASZAMY DZIECI WRAZ Z OPIEKUNAMI!

Ze względów organizacyjnych prosimy o zgłoszenie przybycia telefonicznie pod numerem 32/239-12-91 lub e-mailem pod adresami: b.harazim.ed@oswiata.org.pl lub harazim_b@um.gliwice.pl wyłącznie w terminie od 7 do 10 marca br.

Informujemy, że podczas spotkania dzieci powinny pozostać pod opieką dorosłych opiekunów, którzy będą ponosić za nie odpowiedzialność. Ponadto zgłoszenie udziału w imprezie traktowane będzie równocześnie jako zgoda opiekuna na wykonywanie zdjęć i wykorzystanie wizerunku uczestnika do celów promocyjno-informacyjnych miasta Gliwice, przy wydawaniu Oświatowego Miejskiego Serwisu Informacyjnego – Gliwice „Mały Miś”

CZEKAMY NA WAS, DZIECIAKI! BYŁE DO WIOSNY!



KUPON KONKURSOWY

Każdą pracę należy opisać następująco:

imię i nazwisko, wiek

adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami).

A TERAZ KONKURS: MOJE DRZEWO GENEALOGICZNE!

Każdą rodzinę można przedstawić w postaci drzewa genealogicznego.

Spróbuj swoich sił jako genealog amator i przygotuj drzewo genealogiczne swojej najbliższej rodziny.

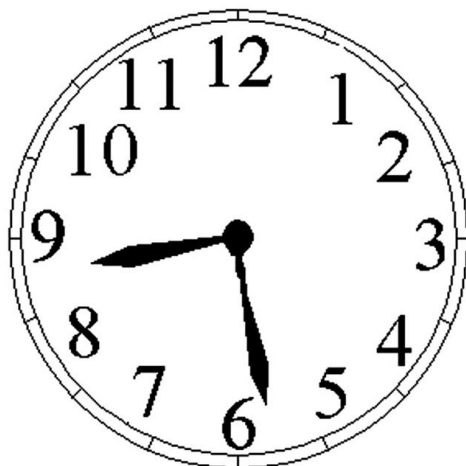
Jeśli chcesz – wypełnij drzewo zamieszczone na tej stronie wizerunkami Twoich najbliższych.

Możesz też pochwalić się nam swoją pracą i poprosić opiekunów o przyniesienie jej do 15 marca br. do pokoju 205 Wydziału Kultury i Promocji Miasta Urzędu Miejskiego w Gliwicach.

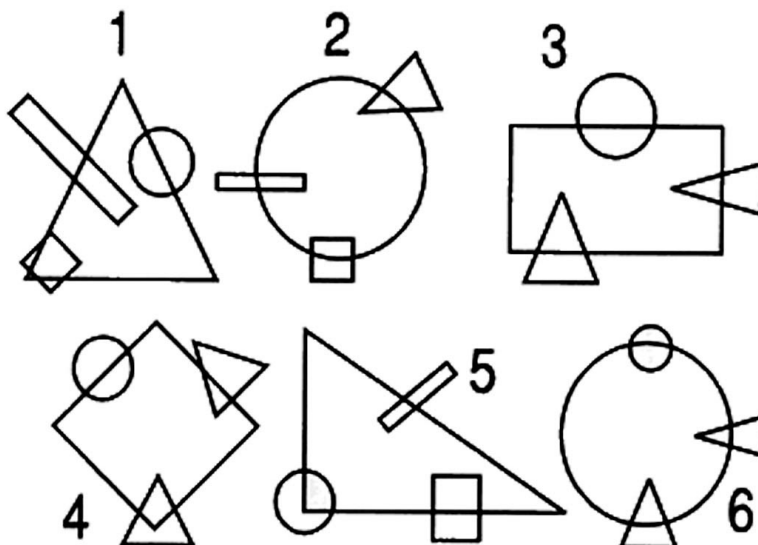


Mądra Misiowa Głowa

1. Podziel tarczę zegara dwoma prostymi równoległymi tak, żeby na każdej z trzech powstałych w ten sposób części suma liczb była identyczna.



2. Który element nie pasuje do pozostałych?



3. Wyścig wielbłądów

Pewien król kazał swym dwóm synom ścigać się na wielbłądach do odległego miasta. Ten, którego wielbłąd przegra wyścig, odziedziczy całe królestwo. Księżęta błękali się po pustyni w nadziei, że to ten drugi jako pierwszy dotrze do mety. W końcu poprosili o radę mędrca. Po wysłuchaniu rady, czym prędzej dosiedli wielbłądów i popędzili do odległego miasta.

Pytanie: Co im poradził mędrzec?

Stella Zaborowska-NawraTh
Wydział Kultury
i Promocji Miasta

DZIECI O SOBIE I ŚWIECIE

- **Dzień dobry! Chciałabym z wami porozmawiać na temat drzewa genealogicznego. Czy kiedykolwiek spotkaliście się z tym określeniem, czy wiecie, co to jest?**
- **To jest takie drzewo, gdzie rośnie bardzo dużo zielonych liści – tłumaczy Mateuszek.**
- **Nieprawda – wrywa się Weronika – to takie drzewo, gdzie jest rodzina.**
- **To znaczy, że oni mieszkają na drzewie?**
- **Nie, oni wiszą na szpilkach!!! – dodaje Oliwka.**
- **Ojej, jak to na szpilkach?!**
- **Najpierw ich narysowali, a potem przyczepili – śmieje się Oliwka.**
- **Ja wiem. To jest drzewo, na którym jest cała nasza rodzina od góry: najpierw babcia, potem mama i na końcu dziecko – dodaje Łukasz.**
- **Od najstarszego do najmłodszego – wtrąca Zuzia.**
- **Jeszcze są wpisane imiona babć, dziadków, wujków, cioć i tam są ich zdjęcia – dodał Mateusz.**
- **I jeszcze brakuje kotka – Neli, bo to dziewczynka – dodaje Mateuszek.**
- **A gdzie rośnie to drzewo?**
- **Na pewno nie w Polsce, tylko tam, gdzie jest mała trawa i jest jej dużo – przekonuje Mateuszek.**
- **Bo to nie jest prawdziwe drzewo – śmieje się Łukasz.**
- **To takie narysowane drzewo – mówi Weronika.**
- **Tak, ale nie takie z książki przyrodniczej, tylko takie bajkowe, jak rysują dzieci i czasami dorośli.**
- **A po co nam to drzewo?**
- **Żeby się dowiedzieć, jakich miałam przodków – zaskakuje mnie Zuzia.**
- **Wspominaliście, że zawiera zdjęcia waszej rodziny. Zauważacie różnice między babcią a mamą, dziadkiem i tatą i wami – dziećmi?**
- **Dziadek jest starszy od taty, bo to przecież tata taty albo mamy i prawie zawsze jest siwy. Tato chodzi do pracy, a ja do przedszkola i ma ogryzek i brodę, ale nie taką jak dziadek tylko młodzieżową, a ja tego nie mam – dodaje Mateusz.**
- **A co z mamą i babcią?**
- **Mama jest młodsza, ma młodszy głos, nie ma dużych zmarszczek i ma mniej lat od babci – dodaje Zuzia.**
- **No właśnie, moja babcia ma ze 100 lat, a mama jest młoda, może mieć 23 – uśmiecha się Oliwka.**
- **A czy oni są nam w ogóle potrzebni?**
- **Tak, bo mój dziadek zabiera mnie do firmy i pokazuje różne maszyny, mogę nawet do nich wejść – ekscytuje się Łukasz.**
 - **A ostatnio oglądałem z dziadkiem kruszarkę i tadowarkę, babci za to pomagam w kuchni i babcia jest wtedy szczęśliwa. Czasami za nimi tęsknię... – zamyśla się Łukasz.**

Anna Pacoń, nauczyciel PM 40 w Gliwicach
i jej wychowankowie: Mateuszek B., Oliwka, Zuzia,
Weronika, Łukaszek oraz Mateuszek W.



REDAKCJA:

Wydział Kultury i Promocji Miasta:
Monika Graczyńska (opracowanie graficzne),
Bożena Harazim (sekretarz redakcji)
– harazim_b@um.gliwice.pl,
Daria Major (gry i zabawy)
Anna Proksa (tekst i zdjęcia)
Stella Zaborowska-Nawrath (teksty)
Anna Zygmantowska (korekta)

PRZYGOTOWANIE MATERIAŁÓW I TEKSTÓW:

Agata Cira, Eugeniusz Sztokało,
Anna Sereżyńska-Spieszko (Gimnazjum nr 3)
Doroła Iwanek i Anna Pacoń
(Przedszkole Miejskie nr 40)
Agnieszka Janowska-Chwaliszewska
(Wydział Edukacji UM Gliwice)
Agnieszka Kołacz i Anna Krasowska (Szkoła
Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 21)
Beata Stradowska (Młodzieżowy Dom Kultury)
Magda Kowalczyk (Gimnazjum nr 14)

OPIEKA MERYTORYCZNA:

Wiktoria Gomolla (Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna)
Jacek Tarkota (Gliwicki Ośrodek Metodyczny)

ADRES REDAKCJI:

ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice
tel. 32/239-12-91
e-mail: kp@um.gliwice.pl



Zima w Muzeum

Dla wszystkich, którzy nie zdążyli zobaczyć zakończonej właśnie wystawy **Rodzinny splendor – wizerunki i kolekcje Ballestremów w zbiorach Muzeum w Gliwicach**.

Muzeum w Gliwicach przygotowało krótką historię tej zacnej rodziny, dla młodszych czytelników przygotowaliśmy także wyjaśnienia trudnych terminów, których znaczenie poznawać będą na pewno w trakcie nauki w szkole.

Ród Ballestremów wywodzi się ze starej, szlacheckiej rodziny włoskiej, Ballestrero di Castellengo. Śląskim protoplastą¹ rodu był Giovanni Battista Angelo Ballestrero, który jako doświadczony oficer rozpoczął służbę w armii pruskiej i w czasie I wojny śląskiej przybył na Śląsk. W 1748 roku poślubił Marię Elżbietę Augustę von Stechow, najstarszą córkę barona von Stechowa, starosty powiatu toszecko-gliwickiego i właściciela utworzonego w 1751 roku **majoratu**² rudzko-biskupicko-pławniowickiego. W 1756 roku wybuchła wojna siedmioletnia. **Regiment**³, w którym Giovanni Battista von Ballestrem pełnił służbę, otrzymał rozkaz wymarszu do Czech. W 1757 roku doszło do bitwy pod Pragą, w której hrabia Ballestrem został śmiertelnie ranny. Wkrótce zmarł również baron von Stechow. Majorat przeszedł w ręce jego jedyne go syna, Karola Franciszka von Stechowa, który był jego właścicielem przez 40 lat, poczynszy od 1758 roku. W tym czasie dorastały dzieci hrabiostwa Ballestremów. Synowie Karol Franciszek i Karol Ludwik poszli w ślady ojca i wybrali karierę wojskową, a jedyna córka – Maria Anna Leopoldyna – wstąpiła do zakonu.



Karol Franciszek von Stechow zmarł w 1798 roku, nie pozostawiając męskiego potomka. Zgodnie z ustaloną zasadą dziedziczenia majoratu, jego trzecim właścicielem został siostrzeniec zmarłego barona – Karol Franciszek, syn Elżbiety Augusty i Jana Battisty hrabiego von Ballestrema. Od tego roku majorat pozostał własnością rodziny Ballestremów aż do 1945 roku.

Przez cały ten czas Ballestremowie intensywnie działali na Górnym Śląsku. Dziedzicząc i rozbudowując majorat, powiększali swoje dobra. Tworzyli huty i kopalnie, częściowo przekształcając swój majątek ziemski na udziały w spółkach finansowych. U szczytu swej potęgi gospodarczej byli już właścicielami między innymi kilku kopalń (np. „Brandenburg”, „Wolfgang”, „Castellengo”), powiązanych z nimi licznych zakładów

przetwórczych i pomocniczych (koksowni „Walenty”, elektrowni „Nicolaus”, huty cynku „Karol”), cegielni, fabryki klinkieru oraz kopalń dolomitu w Norwegii, Czechach, na Słowacji i Węgrzech. Rozwojowi przemysłowemu Ballestremów sprzyjało stosowanie w zakładach nowoczesnych technologii. Powstawanie zakładów pobocznych przy kopalniach oraz kolei służyło zwiększeniu wydobycia i rozwojowi górnictwa. Wszystko to miało zasadniczy wpływ na kształt gospodarki i rozwój przemysłu w całym regionie.

Najwybitniejszym przedstawicielem rodu, najbardziej zasłużonym dla Śląska był hrabia Franciszek II Ksawery von Ballestrem, Franz Xaver Graf Ballestrem, ur. 5 września 1834 r., który jako szósty spadkobierca odziedziczył majorat. Sto lat od daty jego śmierci Muzeum w Gliwicach pokazało pamiątki rodzinne i fragmenty kolekcji Ballestremów gromadzone w pławniowickiej rezydencji.

¹ Protoplasta – najstarszy z rodu – jego założyciel.

² Majorat – zasada dziedziczenia majątku rodzowego przez najstarszego wiekiem (maioratu) spadkobiercę w linii męskiej.

³ Regiment – ogromny oddział wojska składający się z kilku kompanii.

Muzeum zaprasza wszystkich na kolejne ciekawe wystawy. Już od 14 lutego dostępna jest wystawa „Kopalnia kolorów”.

Muzeum w Gliwicach, ul. Dolnych Wałów 8a
info@muzeum.gliwice.pl, tel. (48) 32 231 08 54
www.muzeum.gliwice.pl

Godziny otwarcia:
wtorek, czwartek: 11.00-18.00; środa, piątek: 9.00-15.00
sobota, niedziela: 10.00-15.00

Zima w bibliotece

PORADNIK MAŁEGO MOLA KSIĄŻKOWEGO



PAULA DANZIGER „MAJA BURSZTYN”

Seria książeczek „Maja Bursztyn” Pauli Danziger to zbiór historyjek o 6-letniej dziewczynce, jej rodzinie i przyjaciółkach. Maja w swoim dziecięcym świecie boryka się z różnymi problemami. Jej codzienne smutki i radości przedstawione z dziecięcą prostotą przemawiają do wyobraźni dzieci. Książki o tej sympatycznej dziewczynce są napisane dużą czcionką, a niezwykle barwne i zabawne ilustracje zachęcają młodsze dzieci do samodzielnego czytania.

opracowała Małgorzata Wesołowska
Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach



JOANNA OLECH „DYNASTIA MIZIOŁKÓW”

„Dynastia Miziołków” – to powieść napisana w formie pamiętnika. Autorem codziennych zapisków jest dwunastoletni chłopiec o przezwisku Miziołek. Cała jego nieco zwariowana rodzina ma przezwiska. Mamiszon to mama, Papiszon to tata. Jego młodsze siostry to Kaszydła i Mały Potwór. Mnóstwo zabawnych wydarzeń i związanych z nimi emocji opisanych zostało w tak ciekawy sposób, że książkę czyta się z zapartym tchem. Akcja dzieje się w domu rodzinnym bohatera, w szkole i na podwórku. Miziołek jest bardzo bystrym obserwatorem tego, co się wokół dzieje. Książka jest świetną lekturą nie tylko dla dzieci, ale również dla ich rodziców. Rozbawi do łez nawet największego smutasa!

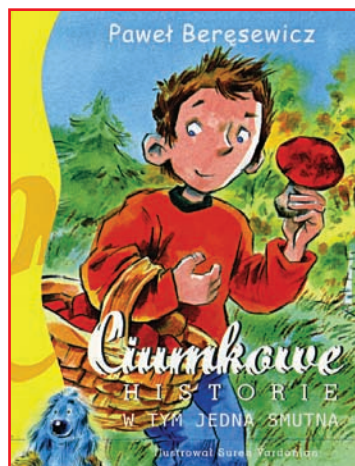
opracowała Małgorzata Wesołowska
Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach



PAWEŁ BERĘSEWICZ „CO TAM U CIUMKÓW”

Ciumkowie to rodzinka, którą z pewnością warto odwiedzić. Jak już ich poznacie, z pewnością zagościcie u nich na dłużej, bo książka ma już kontynuację. „Co tam u Ciumków” to zbiór zabawnych pomysłów i historyjek z życia rodziny. Dowiedzie się z niego, jak tata bawi się z dziećmi w gruszę, kim jest Wszystkożer, jak Kaśce wyrósł kwiatek z ucha i jak pies Burek zaprzyjaźnił się z myszami. Niemożliwe? U Ciumków wszystko jest możliwe. Przekonajcie się sami!

opracowała Izabela Adamczak
Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach



Więcej informacji o MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ w Gliwicach
szukaj na stronie internetowej www.biblioteka.gliwice.pl



Zima w Kinie AMOK



CO SŁYCHAĆ W FILMIE?

Dzieci dowiedzą się, że film to nie tylko wrażenia dla oczu – w czasie filmowego seansu ciężko pracują także nasze uszy. A co słyszą? Na początek uczestnicy zajęć zanurzą się w świecie dźwięków, które towarzyszą nam każdego dnia. Spróbują je rozpoznać oraz nazwać. Poznają pracę dźwiękowca i odkryją, jak filmowcy potrafią naśladować różne dźwięki. Dzieci dowiedzą się także, że w każdym filmie oprócz dźwiękowych efektów usłyszeć można jeszcze dwa inne rodzaje dźwięków – dialogi i muzykę. A na koniec, wspólnie pracując, same udźwiękowią krótki film.

Projekcja bajek: Kto skopał ogród, Skąd ten zapach, Tajemnicze zniknięcie gąsienicy lub Dlaczego urósł brzuch sąsiadce z serii HIP-HIP i HURRA (najnowsza produkcja Studia Miniatur Filmowych w Warszawie).

Kino AMOK tym razem przeznaczą swoją ofertę edukacyjną dla przedszkoli. Od lat z dużym sukcesem organizujemy Młodzieżową Akademię Filmową (w skrócie MAF), przeznaczoną dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Zeszłoroczne, bardzo częste, wizyty przedszkolaków w naszym kinie utwierdziły nas w przekonaniu, że już na tym etapie rozwoju ważne jest kształtowanie wrażliwości i przygotowywanie dzieci do świadomego odbioru sztuki filmowej. W związku z tym od listopada zapraszamy grupy przedszkolne wraz z opiekunami na zajęcia PRZEDSZKOLNEJ AKADEMII FILMOWEJ.

Warsztaty (dla grup ok. 30-osobowych) prowadzone będą w atrakcyjnej dla najmłodszych widzów formie, z wykorzystaniem gier, zabaw, konkursów, projekcji multimedialnych, zajęć plastycznych. Dzieci nakręcą krótkie scenki filmowe, udźwiękowią film. Będą miały okazję zwiedzić wszystkie zakamarki kina, stosownie do tematyki zajęć. Ucząc, nie zapomnimy jednak o dobrej zabawie. Każdorazowo warsztatom towarzyszyć będzie ok. 30-minutowa projekcja bajek (czas trwania całości – ok. 70 min.). Cykl potrwa do czerwca. Raz w miesiącu otrzymają państwo propozycję spotkania na dany miesiąc. Cena udziału to 8 zł od osoby.

Zgłoszenia przyjmujemy w biurze kina – tel. 32/238-25-01
biuro@amok.gliwice.pl.

Serdecznie zapraszamy
na kolejny poranek z cyklu
BAJKI I BAŚNIE „MOJEGO” DZIECIŃSTWA
20 marca 2011 r. o godz. 11.00

Tym razem swoją ulubioną bajkę
przeczyta KATARZYNA ŻAK
aktorka teatralna i filmowa,
znana m.in. jako Solejukowa z „Rancza”
czy Alina z „Miodowych lat”

- Przed ekran zapraszają:
- MAKOWA PANIENKA
 - ŻWIREK I MUCHOMOREK
 - PIASKOWY DZIADEK
 - PYZA



BAJKI I BAŚNIE „MOJEGO” DZIECIŃSTWA w Amoku!

Pan Cezary Żak bardzo lubi bajki Jana Brzechwy. Mieśliśmy okazję przekonać się o tym na kolejnym baśniowym poranku w kinie Amok. Aktor znany m.in. z serialu Ranczo w swojej humorystycznej interpretacji znanych wierszyków ożywił cały rymowany zwierzynek. Nie zabrakło też innych atrakcji: zabaw, smakołyków, malowania twarzy, baloników. Filmowo urzekła nas piękna baśń Dwanaście miesięcy. Tak co miesiąc bawimy się i odkrywamy magiczny świat filmu i książek. Kto jeszcze nie był na niedzielnym poranku – niech zajrzy do nas koniecznie.



Zima w MDK-u

Młodzieżowy Dom Kultury w Gliwicach



Młodzieżowy Dom Kultury w Gliwicach zaprasza wszystkie chętne i utalentowane dzieci oraz młodzież na XIII już Wojewódzkie Prezentacje Artystyczne Dzieci i Młodzieży, które odbędą się 8 i 10 marca 2011 r. Poprzedziły je III Miejskie Konfrontacje Artystyczne. Zaprezentowało się w nich 125 uczestników. W poprzednich WPA wzięło udział ponad 900 osób, w tym 405 w Dniu Muzyki i ponad 500 w Dniu Tańca. Impreza ma charakter konkursowy, adresowana jest do dziecięcych i młodzieżowych zespołów muzycznych i tanecznych z Gliwic oraz regionu, działających w placówkach oświatowych, kulturalnych, ośrodkach pracy pozaszkolnej. Jest objęta stałym patronatem honorowym prezydenta miasta Gliwice oraz patrona-

tem medialnym Radia Plus, Nowin Gliwickich, Gazety Gliwickiej i ITV Gliwice. Zwycięzcy XIII WPA zostaną zaproszeni i zobowiązani do udziału w koncercie galowym, który odbędzie się 15 marca 2010 r. w Gliwickim Teatrze Muzycznym (początek o godz. 17.00). MDK zaprasza wszystkich, którzy chcą zobaczyć najbardziej utalentowane dzieci i młodzież z całego województwa. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Podczas koncertu zostaną ogłoszone wyniki konkursu oraz nastąpi uroczyste wręczenie nagród i dyplomów.

Beata Stradowska
organizator imprez MDK
www.mdk.gliwice.pl

XIII Wojewódzkie Prezentacje Artystyczne Dzieci i Młodzieży

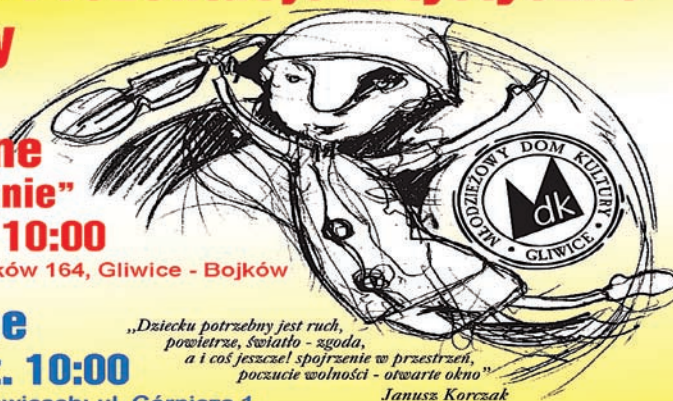
Prezentacje muzyczne „Wiosenne granie i śpiewanie”

8 marca 2011 r. godz. 10:00

Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Rolników 164, Gliwice - Bojków

Prezentacje taneczne 10 marca 2011 r. godz. 10:00

Dom Kultury w Knurowie – Szczygłowicach; ul. Górnicza 1



Cele imprezy: konfrontacja dokonań zespołów muzycznych i tanecznych działających w placówkach oświatowych, kulturalnych oraz wychowania pozaszkolnego na terenie województwa śląskiego; inspiracja do twórczych poszukiwań nowych form i środków wyrazu artystycznego; rozwijanie u młodzieży wrażliwości estetycznej na sztukę muzyczną i taneczną.

Główny organizator: Młodzieżowy Dom Kultury w Gliwicach, ul. Barlickiego 3, tel./fax 32/ 232 69 54
e-mail:mdk@gliwice.pl www.mdk.gliwice.pl

Casting*

www.mdk.gliwice.pl



teatr Magazyn zaprasza młodych i uzdolnionych aktorów w wieku 9-11 lat na casting do zespołu teatralnego, w każdy czwartek lutego i marca od godziny 16:00

należy przygotować na pamięć krótki tekst - wiersz lub prozę - najlepiej monolog oraz piosenkę; ubrać swobodny i wygodny strój, który ułatwi wykonanie ćwiczeń taneczno-ruchowych.

Celem castingu jest poszukiwanie dzieci szczególnie uzdolnionych oraz powołanie dziecięcej grupy teatralnej.

Zajęcia dziecięcej grupy teatralnej będą odbywały się w czwartki w godzinach od 16:00 do 18:00
udział w castingu jest bezpłatny



Stara Kotłownia
Scena Debiutów Realnych

Młodzieżowy Dom Kultury w Gliwicach, ul. Barlickiego 3

*) Casting (czyt. kasting) - spotkanie, na którym dokonuje się wyboru modelki, modela, aktorki, aktora, itp. do reklamy, roli w filmie, teatrze lub wystąpienia w pokazie mody itd.



PLAN XVII DZIECIĘCYCH SPOTKAŃ TEATRALNYCH



Uczestnicy „Spotkania z Wiosną” wezmą udział w losowaniu biletów na spektakle: „Ania z Zielonego Wzgórza” i „Tajemniczy ogród”

SCENA PRZY NOWYM ŚWIECIE:

**21 marca 2011 r. (poniedziałek),
godz. 9.30 i 11.30**

CZERWONY KAPTUREK – Teatr Guliwier z Warszawy

—•—

22 marca 2011 r. (wtorek), godz. 9.30 i 11.30

PODRÓŻE GULIWERA – Teatr Baniałuka z Bielska Białej

—•—

24 marca 2011 r. (czwartek), godz. 9.30 i 11.30

MALUTKA CZAROWNICA – Teatr Groteska z Krakowa

—•—

25 marca 2011 r. (piątek), godz. 9.00 i 11.30

NA ARCE O ÓSMEJ – Teatr Lalka z Warszawy

—•—

26 marca 2011 r. (sobota), godz. 16.00

ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA – Teatr Zagłębia z Sosnowca

—•—

27 marca 2011 r. (niedziela), godz. 16.00

TAJEMNICZY OGRÓD – Teatr Bagatela z Krakowa

SCENA BAJKA – KINO AMOK:

23 marca 2011 r. (środa), godz. 9.30 i 11.30

SZAŁAPUTKI – Teatr Animacji z Poznania